

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie I C 2076/18 Sąd Rejonowy w Zgierzu w punkcie pierwszym oddalił powództwo M. F. i D. F. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w L. o zapłatę solidarnie na rzecz powodów kwoty 11 487 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki powodów co do kwoty 4 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem oraz tytułem posadowienia urządzeń przesyłowych i obniżenia wartości nieruchomości co do kwoty 7 487 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02 sierpnia 2013 do dnia zapłaty dotyczącej działki nr (...) o pow. 0,1757 ha położonej w A., dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą (...). Nadto w punkcie 2. i 3. wyroku Sąd Rejonowy w Zgierzu rozstrzygnął o kosztach procesu zasądając na rzecz pozwanego od powódki M. F. kwotę 900 zł z tego tytułu w punkcie 2. wyroku i od powoda D. F. kwotę 900 zł z tego tytułu w punkcie 3. wyroku. W punkcie 4. wyroku odstąpił od obciążenia nieuiszczonymi kosztami sądowymi powodów.

(wyrok k. 180)

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, w oparciu o które wydał kwestionowany wyrok, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji.

(uzasadnienie k. 187-189)

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 11 marca 2020 roku w sprawie I C 2076/18 złożyli powodowie zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 224 § 1 k.c. poprzez uznanie, że skoro poprzednik prawny pozwanego uzyskał zgodę powodów na wybudowanie i korzystanie z urządzeń przesyłowych to należy uznać, że był ich posiadaczem w dobrej wierze w sytuacji, gdy jedynie zgoda wyrażona z zachowaniem formy aktu notarialnego świadczy o dobrej wierze posiadacza;
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 225 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie przyznanie powodom wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości przez pozwanego, które miało miejsce w złej wierze;
3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 225 w zw. z art. 230 k.c. poprzez oddalenie roszczenia o zapłatę odszkodowania za szkodę wyrządzoną posadowieniem urządzeń, w tym także będącego konsekwencją obniżenia wartości nieruchomości, w sytuacji gdy powodowie wykazali zakres szkody, związek przyczynowy między działaniem pozwanego a jej powstaniem, a także jej wysokość;
4. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczną z zasadami logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że pisemna zgoda właściciela nieruchomości na posadowienie na niej sieci przesyłowej przesądza o posiadaniu przez przedsiębiorstwo przesyłowe urządzeń o treści odpowiadającej treści posiadania w dobrej wierze, a także uznaniu, że właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości.

W związku z powyższym wniesli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 4 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki powodów oraz kwoty 7 487 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02 sierpnia 2013 posadowienie urządzeń przesyłowych i obniżenia wartości nieruchomości,

ewentualnie:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
4. nie obciążanie strony powodowej ewentualnymi kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwagi na zasady słuszności.

(apelacja k. 193-196)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna częściowo w zakresie roszczenia z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów co do kwoty 3 310 zł, w pozostałym zakresie nie podlega uwzględnieniu.

Za bezzasadny należy zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Przepis ten wyznacza ramy dla sądu w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodów, która winna być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważania całego zebranego materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy sprostął przywołanym kryteriom, prawidłowo oceniając zebrane dowody i na ich podstawie dokonując trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne

Wyrażona w art. 233 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów pozwala bowiem sądowi ocenić wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Owo wszechstronne rozważenie materiału dowodowego nie oznacza jednak dowolności – ocena dowodów w ramach przywołanej wyżej zasady jest zakreślona wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (komentarz do art. 233 k.p.c. dr. T. Demendeckiego, publ. Lex 2014). Omawiana zasada jest normą w myśl której sąd dokonuje ustaleń faktycznych, nie odnosi się jednakże do oceny prawnej poczynionych ustaleń.

W przedmiotowej sprawie powodowie podnosząc zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wskazali na błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że pisemna zgoda właściciela nieruchomości na posadowienie na nieruchomości sieci przesyłowej przesądziła o posiadaniu przez przedsiębiorstwo przesyłowe urządzeń o treści odpowiadającej treści posiadania w dobrej wierze, a także o uznaniu, że właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości. W rzeczywistości jednak nie kwestionowali oni treści oświadczeń złożonych w dniu 20 lipca 2006 roku, wiarygodności dokumentów, w oparciu o które Sąd I instancji poczynił ustalenia w stanie faktycznym, które były przecież zbieżne z treścią ich oświadczeń (vide: str. 2 uzasadnienia), ale skutki prawne, jakie te oświadczenia miały wywrzeć. W rzeczywistości powodowie kwestionowali więc subsumpcję prawną tych ustaleń tj. przyporządkowanie stanu faktycznego ustalonego w toku procesu do przepisów art. 224 k.c. i 225 k.c. w kontekście wpływu tego oświadczenia na ocenę rodzaju posiadania przez pozwanego i jego poprzednika prawnego służebności gruntowej na działce nr (...), na której była posadowiona trafostacja, a zatem odpowiedzialności pozwanego w zakresie zgłaszanych roszczeń. Podniesione zarzuty faktycznie kwestionowały więc naruszenia prawa materialnego, a nie procesowego – na gruncie prawa procesowego należało więc uznać je za bezzasadne.

Przechodząc do rozważań w zakresie naruszenia zarzutów prawa materialnego należy w pełni zgodzić się ze skarżącymi, iż uzyskanie od nich zgody na wybudowanie i korzystanie z urządzeń przesyłowych nie oznaczało, iż pozwany był posiadaczem w dobrej wierze.

Z okoliczności faktycznych niniejszej sprawy wynika jednoznacznie, iż powodowie wyrazili zgodę na wybudowanie trafostacji i położenie kabli na swojej działce w zwykłej formie pisemnej w oświadczeniu, które było niezbędne

dla (...) S.A. w Ł. (poprzednika prawnego pozwanego) jedynie dla wystąpienia przez pozwanego o uzyskanie pozwolenia na budowę, co zostało wyraźnie podkreślone w niniejszym oświadczeniu. W powyższym oświadczeniu została też uregulowana kwestia dostępu do posadowionych urządzeń przesyłowych, nie było jednakże żadnych ustaleń odnośnie prawa do korzystania z działki powodów. Co istotne równoległe strony prowadziły negocjacje odnośnie wynagrodzenia za dzierżawę terenu lub sprzedaży części działki na której miała być położona trafostacja, co nie pozwalało interpretować oświadczenia powodów poza zakres wyraźnie zaznaczonego w oświadczeniu celu dla którego zostało złożone. Powyższe zostało potwierdzone protokołem z rokowań przedumownych z 10 maja 2006 roku i zeznaniami powoda, co Sąd I instancji wskazał w dokonanych ustaleniach. Zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby powyższe oświadczenie zostało złożone także dla innych celów, niewątpliwie nie istniałaby potrzeba podkreślania tylko i wyłącznie celu złożenia tego oświadczenia dla potrzeb projektowych i wystąpienia o uzyskanie pozwolenia na budowę – oświadczenia niezbędnego w kontekście oświadczenia wskazanego w art. 32 ust 4 pkt 2 Ustawy prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 roku (Dz. U. nr 89 z 1994 r., poz. 414 ze zm.). o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Należy natomiast zauważyć, iż pozwany nie przedłożył innego w toku postępowania dokumentu, z którego wywodziłby tytuł prawny do korzystania z nieruchomości stanowiącej do 2 kwietnia 2015 roku własność powodów – ani w trybie obligacyjnym ani w rzeczowym. Z przedłożonego oświadczenia wynikało jedynie uprawnienie poprzednika prawnego do dysponowania nieruchomością na cele inwestycyjne – co uzasadniało nie kwestionowanie przez powodów decyzji oraz działań poprzednika prawnego pozwanego zmierzających do wybudowania trafostacji.

Przy tak ustalonych okolicznościach sprawy zasadnie skarżący podnoszą, iż zarówno pozwany, jak i jego poprzednicy, posiadali opisaną wyżej służebność przesyłu w złej wierze. Wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji wydawanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze (uchwała SN z 20 listopada 2015 r. w sprawie III CZP 76/15, publ. OSNC 2016/12/138). Także zgoda właścicieli gruntu wyrażona bez zachowania formy aktu notarialnego świadczy o złej wierze posiadacza służebności (vide uchwała SN z 16 maja 2019 r. w sprawie III CZP 110/18, publ. OSNC 2020/1/9).

Powództwo w zakresie bezumownego korzystania z działki znajduje więc uzasadnienie w treści przepisu art. 224 i 225 k.c. z uwagi na jej posiadanie przez pozwanego w złej wierze, gdyż jedynie samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę.

W literaturze zwraca się uwagę na to, że funkcje roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy są podobne do funkcji realizowanych przez roszczenia odszkodowawcze lub z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (zob. na ten temat R. T. , Roszczenia uzupełniające, s. 57). Mimo tego, należy je jednak traktować jako odrębne roszczenie. Stanowi ono wynikający z ustawy obowiązek wynagrodzenia z tytułu korzystania z cudzej rzeczy bez zgody właściciela.

Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy nie jest świadczeniem odszkodowawczym, wobec czego nie stosuje się do niego przepisów o naprawieniu szkody (art. 361–363 k.c.). W literaturze jest wyrażany pogląd, zgodnie z którym jest to świadczenie, którego można dochodzić bez względu na to, czy właściciel poniósł jakąkolwiek szkodę oraz bez względu na to, czy posiadacz efektywnie z rzeczy korzystał (zob. T. D. , Ochrona własności, s. 188; E. G. , Komentarz, s. 523;

Nie jest to również roszczenie o świadczenie okresowe, wobec czego nie stosuje się do niego 3-letniego terminu przedawnienia z art. 118 k.c. (odmiennie J. L. , Przedawnienie roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w prawie polskim, Rej. 2014, Nr 1, s. 9 i n.). Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy należy się właścicielowi od chwili powstania tego roszczenia przez cały okres nieuprawnionego korzystania z rzeczy przez posiadacza. Można go jednak dochodzić tylko za miniony czas bezumownego korzystania, a nie na przyszłość (wyr. SA w Katowicach z 22.8.2014 r., I ACA 366/14, OSA w K. 2014, Nr 4, poz. 3).

Wysokość roszczenia o wynagrodzenie zależy od dwóch okoliczności: po pierwsze od tego jak długo trwa okres nieuprawnionego posiadania rzeczą przez posiadacza w złej wierze lub posiadacza w dobrej wierze, od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu powództwa windykacyjnego oraz od stawek rynkowych należnych za korzystanie z rzeczy

w danych okresach przyjętych do rozliczenia, "gdyby posiadanie opierało się na prawie" (zob. wyr. SN z 23.5.1975 r., II CR 208/75, Legalis; wyr. SN z 7.4.2000 r., IV CKN 5/00, Legalis; wyr. SA w Białymstoku z 7.8.2013 r., I ACA 301/13, Legalis; por. też E. Gniewek, w: SPP, t. 3, s. 909 i cytowana tam literatura).

W przedmiotowej sprawie dochodzone przez powodów odszkodowanie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z działki za okres od 31 lipca 2008 roku do 2 kwietnia 2015 roku zostało wyliczone przez biegłego i określone na kwotę 3310 zł – w tym zakresie powodowie wykazali więc zasadność swojego roszczenia. Mając jednakże na względzie, iż powodowie nie pozostają już w związku małżeńskim, to każdemu zostało przyznane odszkodowanie stosownie do wysokości jego udziału w prawie własności - z chwilą bowiem ustania wspólności majątkowej małżeńskiej współwłasność łączna przekształciła się we współwłasność ułamkową. Powyższe oznaczało, iż każdemu z powodów została przyznana kwota po 1655 zł tytułem w/w odszkodowania. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do waloryzacji przedmiotowego świadczenia jak wskazał to biegły w opinii - rolę tę spełniają odsetki za opóźnienie, o ile dłużnik zostanie wezwany do uiszczenia przedmiotowej należności.

W przedmiotowej sprawie dłużnik do uiszczenia przedmiotowej należności został wezwany dopiero na skutek doręczenia mu odpisu pozwu tj. w dniu 5 grudnia 2018 roku – z żadnego dokumentu przedłożonego w niniejsze sprawie nie wynikało, aby powodowie wezwali pozwanego do uiszczenia wskazanej należności wcześniej. Z tych też względów, na podstawie art. 481 § 1 k.c., odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej należności zostały przyznane od dnia 6 grudnia 2018 roku.

W pozostałym zakresie roszczenie z tytułu odszkodowanie za bezumownego korzystanie gruntu nie znajdowało uzasadnienia w przedłożonym materiale dowodowym – podlegało oddaleniu.

Brak natomiast podstaw do przyjęcia, iż Sąd I instancji naruszył przepisy prawa materialnego oddalając powództwo w zakresie kwoty 7 487 zł tytułem posadowienia urządzeń przesyłowych i obniżenia wartości nieruchomości za czym przemawiają dwa powody.

Po pierwsze szkoda w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości występuje wtedy, gdy tego rodzaju "obniżka" ma charakter trwały i nieodwracalny. Nie można natomiast ocenić trwałości "pogorszenia", gdy właścicielowi przysługuje roszczenie negatoryjne i może on doprowadzić do przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Z tego względu, dopóki przysługuje mu to roszczenie, dopóty nie może żądać pieniężnego naprawienia szkody w postaci obniżenia wartości nieruchomości na skutek posadowienia i eksploatacji na nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych. Jego utrata wiąże się z reguły z uzyskaniem przez przedsiębiorstwo energetyczne tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości (umownego, administracyjnego, sądowego), a to jest z kolei związane z obowiązkiem zapłaty właścicielowi odpowiedniego ekwiwalentu, co także wyklucza odszkodowanie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1988 r., III CZP 76/88, publ. OSNCP 1989/11/182).

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy nie dostrzega różnic w zakresie szkody związanej z utratą wartości z tytułu posadowienia urządzeń przesyłowych a tak zwaną szkodą lokalizacyjną wskazywaną przez powodów, która przecież w zakresie nie obejmującym odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości została skompensowana przez odszkodowanie za bezumowne korzystanie z działki i związane z tym niedogodności. Z tych też względów z przyczyn wskazanych wyżej jej dochodzenie w przedmiotowej sprawie nie znajdowało uzasadnienia.

Po drugie należy zauważyć, iż powodowie nie są już właścicielami przedmiotowej działki – nie mają więc legitymacji do dochodzenia należności z tytułu utraty jej wartości.

Z tych też względów odnośnie powyższego roszczenia zarzut naruszenia art. 224 i 225 k.c. należało uznać za bezzasadny.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy w punkcie I wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób że nadał mu nowe w brzmienie. W punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku zasądził od (...) Spółki

Akcyjnej z siedzibą w L. na rzecz każdego z powodów kwotę po 1 655 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty, a w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałej części.

W punkcie trzecim wyroku o kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. przy przyjęciu, iż powodowie wygrali sprawę w 29% (tj. kwotę 3310 zł z dochodzonej kwoty 11 487 zł). Całość kosztów procesu poniesionych przez strony przed Sądem I instancji wyniosła 3 600 zł i ograniczała się do kosztów wynagrodzenia ich pełnomocników w kwocie po 1 800 zł ustalonych w oparciu o § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) w związku ze wskazaną wartością przedmiotu postępowania w pozwie. Pozwany przegrał proces w 29% i w tej części winien ponieść koszty procesu czyli w kwocie 1 044 zł. Jako że poniósł je w kwocie wyższej, to powodowie winni mu zwrócić koszty procesu powyżej wskazanej kwoty czyli w wysokości 756 zł co skutkowało tym, iż każdy z powodów został zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty po 378 zł.

W punkcie 4 i 5 zaskarżonego wyroku rozstrzygnięto o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztach w postępowaniu przed Sądem I instancji na które złożyła się opłatę od pozwu w kwocie 750 zł i koszty poniesione na wynagrodzenie biegłego w kwocie 1693,03 zł i 239,03 zł tj. łącznie 2 682,06 zł. Koszty te w 29% ich wysokości tj. w kwocie 777,80 zł obciążały pozwanego i z tych też względów nakazano ich pobranie od pozwanego w punkcie 5. wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. - Dz. U. z 2021 r., poz. 2257). Powodowie w punkcie 4. wyroku na podstawie art. 113 ust. 4 przywołanej ustawy nie zostali obciążeni pozostałymi kosztami sądowymi z uwagi na ich trudną sytuację materialną i zawiły charakter sprawy.

W punkcie II. wyroku Sąd Okręgowy oddalił apelację w pozostałej części jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie III na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. mając na względzie, iż pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie złożył wniosku o ich zasądzenie, Tym samym pozwanym należał się zwrot kosztów od wygranej części apelacji tj. od 29%. Na koszty te poniesione łącznie przez powodów złożyło się jedynie wynagrodzenie ich pełnomocnika w kwocie 1800 zł ustalone na podstawie w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – pozwany winien więc zwrócić powodom kwotę 522 zł (1800zł x 29%).

W punkcie IV i V Sąd Okręgowy rozstrzygnął o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztach na opłatę od apelacji w kwocie 750 zł, od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni. Koszty te w 29% ich wysokości tj. w kwocie 217,50 zł obciążały pozwanego i z tych też względów Sąd Okręgowy nakazał je pobrać od pozwanego w punkcie IV wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powodowie w punkcie V wyroku na podstawie art. 113 ust. 4 przywołanej ustawy nie zostali obciążeni pozostałymi kosztami sądowymi z uwagi na ich trudną sytuację materialną i zawiły charakter sprawy.